

Sygn. akt: I C 574/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2019 r.

Sąd Rejonowy w Opatowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Prezes SR Marcin Bąk
Protokolant:	sekretarz sądowy Iwona Makuch

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2019 r. w Opatowie

sprawy z powództwa Z. S.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę odszkodowania

I. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda Z. S. kwotę 33479,00 zł (trzydzieści trzy tysiące czterysta siedemdziesiąt dziewięć złotych 00/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda Z. S. kwotę 6273,50 zł (sześć tysięcy dwieście siedemdziesiąt trzy złote 50/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Opatowie kwotę 2115,28 zł (dwa tysiące sto piętnaście złotych 28/100) tytułem zwrotu kosztów sądowych;

IV. zwraca pozwanemu (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. kwotę 8,47 zł (osiem złotych 47/100) tytułem nierozchodowanej zaliczki zaksięgowanej pod pozycją nr (...).

Sygn. akt I C 574/17

UZASADNIENIE

Powód **Z. S.** w pozwie z dnia 7 sierpnia 2017 roku wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na swoją rzecz kwoty 25000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. Powód jednocześnie domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa advokackiego, wedle norm prawem przepisanych (k. 2-4).

W odpowiedzi na pozew z dnia 4 października 2017 roku pozwany (...) **S.A. V. (...) z siedzibą w W.** wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych przy uwzględnieniu kosztów zastępstwa rady prawnego oraz kosztu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł (k. 29-31).

Pismem z dnia 12 lipca 2018 roku powód Z. S. rozszerzył powództwo w ten sposób, że wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zamiast kwoty 25000,00 zł kwotę 33479,00 zł (k. 199).

Stanowisko stron do zamknięcia rozprawy nie uległo zmianie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Z. S. jest właścicielem gospodarstwa rolnego położonego w C. Górnej o powierzchni 4,46 ha. W skład tego gospodarstwa rolnego wchodzi działka o powierzchni 1,61 ha położona w C. Górnej, na której znajduje się sad jabłoniowy. W sadzie powoda znajduje się 2200 drzewek jabłoniowych, drzewka mają 7 lat. Posadzone są w rzędach co 4 metry, odstęp w rzędach co 2 metry. Sad zajmuje długość 200 metrów. Powód zajmuje się sadownictwem wspólnie z córką M. M.. W 2016 roku przysłał sad od robaków i grzybów. Powód prowadzi ewidencję opryskiwania sadu. Szkolenie w zakresie środków ochrony roślin przeszła córka powoda M. M.. Cały sad został zgłoszony przez powoda do przyznania dofinansowania przez Agencję (...) z tytułu szkód wynikłych z przymrozków wiosną 2017 roku. Z tego tytułu dostał 2640,00 zł pomocy finansowej z agencji. Drzewka owocowe przed powstaniem szkody były przyskane przez powoda środkami asashi, topsin i ekolist. W 2016 roku powód na swojej działce nie używał środka ochrony roślin R..

Działka powoda graniczy od strony północnej z działką, która jest dzierżawiona przez Z. B. (1) i M. B.. Działka ta ma powierzchnię 1,60 ha z czego 0,60 ha stanowi sad, a 1,00 ha pole orne. Od strony działki stanowiącej własność powoda Z. B. (1) uprawia zboża. Po żniwach, w dniu 2 września 2016 roku Z. B. (1) ściernisko to opryskał środkiem ochrony roślin. Na 1 ha powierzchni pola Z. B. (1) użył 4 litrów oprysku. Pole to opryskiwał opryskiwaczem polowym zawieszanym z zamontowanymi końcówkami płaskostrumieniowymi, stosując R. 360 SL. Zastosowana norma stężenia środka była prawidłowa. Z. B. (1) opryskując użytkowane przez siebie polem podjeżdżał ciągnikiem na długość belki opryskiwacza do pola powoda. D. opryskiwacza przy opryskiwaniu ścierniska umieszczone były gdzieś ok. 30 cm od ziemi. Z. B. (1) posiadał uprawnienia do dokonywania czynności z zakresu ochrony roślin.

Po 2 września 2016 roku Z. B. (2) nie wykonywał na polu żadnych zabiegów z opryskiwaniem pola przeciwko chwastom, takich zabiegów nie wykonywał też nikt inny. W sadzie, który znajduje się na części działki użytkowanej przez Z. B. (2), nie są wykonywane żadne zabiegi pielęgnacyjne za wyjątkiem wykaszania trawy.

Dowód : zeznania powoda Z. S. (k. 145-146, k. 251-251v), zeznania świadka M. M. (k. 146-146v), zeznania świadka Z. B. (1) (k. 148-149), zeznania świadka M. B. (k. 149), zaświadczenie z dnia 31 marca 2014 roku o ukończeniu szkolenia w zakresie środków ochrony roślin przez Z. B. (1) (k. 62),

W dniu wykonywania oprysku ścierniska przez Z. B. (1) na polu sąsiadującym bezpośrednio z działką powoda środkiem chwastobójczym R. 360 SL wiał wiatr okresowy o prędkości 6-7 m/s. okresowo wiatr porywisty, w porywach prędkość wiatru mogła osiągnąć 10-15 m/s.

Przy wietrze przekraczającym prędkość 4m/s nie wolno wykonywać zabiegów z użyciem środków ochrony roślin z uwagi na okoliczność tego rodzaju, że znoszenie cieczy użytkowej może być niebezpieczne, jeśli wiatr zacznie wiać w kierunku operatora, w kierunku innych upraw, wody, zwierząt lub budynków mieszkalnych.

W drugiej połowie kwietnia 2017 roku oraz na początku maja 2017 roku w C. Górnej występowały przymrozki. W dniu 17 kwietnia 2017 roku w godzinach wczesno – rannych temperatura powietrza wynosiła około -4- -3 st. C, w dniu 9 maja 2017 roku około 0-1 st. C, w dniu 10 maja 2017 roku około -4- -2 st. C. W ciągu dnia temperatura we wskazanych dniach wzrastała do około 8 – 10 st. C, a w godzinach nocnych spadała do około 1 - -6 st. C.

Dowód : ekspertyza przybliżonych warunków atmosferycznych (k. 157), opinia biegłego sądowego D. D. (2) (k. 183-190), opinia uzupełniająca biegłego sądowego D. D. (2) (k. 212-213), opinia uzupełniająca ustna biegłego sądowego D. D. (2) (k. 234-234v).

Na początku maja 2017 roku podczas wykonywania prac polegających na wiosennym cięciu drzew powód zauważył w swoim sadzie, że pączki są mniej rozwinięte, a drzewa usychały, liście były pozwijane od samego dołu do góry. Na drzewach jabłoniowych w pierwszych trzech rzędach nastąpiły zmiany w postaci odbarwienia blaszek liściowych, zdeformowany pokrój rośliny, na liściach jabłoni wystąpiła tzw. wierzbowatość liści - charakterystyczna przy uszkodzeniach herbicydowych. Część drzew uschła. Objawy uszkodzeń widoczne były w części rzędów znajdujących się od strony działki Z. B. (1) i M. B.. Uszkodzenia drzew pojawiły się na całej długości pierwszego rzędu sąsiadującego bezpośrednio z polem używanym przez Z. B. (1). Uszkodzenia wystąpiły również w drugim rzędzie i trzecim rzędzie, jednak im dalej od działki sąsiedniej tym uszkodzenia były mniejsze. Uszkodzeniu uległo ponad 400 drzew jabłoniowych. Zaraz po pojawieniu się uszkodzeń uschło 100 drzewek, a 300 nie zaowocowało w 2017 roku. W późniejszym okresie uschło kolejne 200 drzewek.

Przyczyną powstania szkody w sadzie powoda było wykonanie oprysku środkiem przeciwko chwastom R. na sąsiedniej działce, w czasie gdy warunki pogodowe – występujący okresowy wiatr o prędkości 6-7 m/s, w porywach osiągający prędkość 10-15 m/s.- były nieodpowiednie do stosowania tego środka. Na skutek podmuchu wiatru R. osiadł na drzewkach owocowych powoda.

Bezpośrednio po zauważeniu przedmiotowych uszkodzeń powód zgłosił szkodę Z. B. (1) i M. B.. Początkowo Z. B. (1) nie był zainteresowany spełnieniem roszczenia, jednak po dłuższej rozmowie przekazał powodowi numer polisy OC, aby powód mógł zgłosić swoją szkodę do jego ubezpieczyciela (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W..

Dowód : zeznania powoda Z. S. (k. 145-146, k. 146v), zeznania świadka M. M. (k. 146-146v), zeznania świadka S. W. (k. 147-147v), zeznania świadka W. Ż. (k. 147-148), zeznania świadka W. P. (k. 148), zeznania świadka Z. B. (1) (k. 148v – 149), zeznania świadka M. B. (k. 149), opinia biegłego sądowego D. D. (2) (k. 183-190), opinia uzupełniająca biegłego sądowego D. D. (2) (k. 212-213), opinia uzupełniająca ustna biegłego sądowego D. D. (2) (k. 234-234v).

M. B. oraz pozwanego łączyła umowa ubezpieczenia, potwierdzona polisą typ (...) nr (...), Ubezpieczenie Gospodarstwa Rolnego z okresem ubezpieczenia od 15 stycznia 2017 roku do 14 stycznia 2018 roku.

W dniu 6 maja 2017 roku powód zgłosił swoje roszczenie ubezpieczycielowi. Pozwany przeprowadził postępowanie szkodowe pod nr (...). W toku postępowania wyjaśniającego przyczyny szkody w sadzie powoda pozwany wykonał dokumentację fotograficzną, odbyły się również oględziny podczas których stwierdzono, że w pierwszym rzędzie uszkodzeniu uległo 268 drzew, w drugim rzędzie 107 drzew, zaś w trzecim 54 drzew. Decyzją z dnia 23 czerwca 2017 roku pozwany (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. odmówił wypłaty odszkodowania za przedmiotowe zdarzenie, wskazując iż ubezpieczony nie ponosi winy za przedmiotową szkodę.

Dowód : okoliczności bezsprzeczne, a nadto akta szkody nr 1646588/1

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie w szczególności: zeznań powoda Z. S., zeznań świadków M. M., S. W., W. Ż., W. P., Z. B. (1), M. B., opinii biegłego sądowego D. D. (2), opinia uzupełniająca biegłego D. D. (2), opinia uzupełniająca ustnej biegłego D. D. (2) (k. 234-234v), zaświadczenia z dnia 31 marca 2014 roku o ukończeniu szkolenia w zakresie środków ochrony roślin przez Z. B. (1) ekspertyzy przybliżonych warunków atmosferycznych, akt szkodowych nr 1646588/1 a także okoliczności bezspornych.

Wskazane wyżej dowody Sąd uznał za wiarygodne i w pełni miarodajne dla potrzeb ustaleń faktycznych dokonanych w niniejszej sprawie. Prawdziwości dopuszczonych w poczet dowodów dokumentów strony nie kwestionowały, nie ujawniły się nadto żadne okoliczności pociągające za sobą jakiegokolwiek wątpliwości co do zgodności z prawdą zawartych w nich informacji.

Sąd dał wiarę zeznaniom powoda Z. S.. Zeznania te były w ocenie Sądu obszerne, szczere, bezpośrednio i autentyczne oraz wzajemnie się uzupełniały z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w tym opinii biegłego D. D. (2) oraz zeznań świadków.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków M. M., S. W., W. Ż., W. P., Z. B. (1), M. B.. Zeznania tych świadków korelowały z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Informacje zawarte w zeznaniach tych świadków nie były kwestionowane przez żadną ze stron, nie ujawniły się również żadne okoliczności pociągające za sobą wątpliwości co do ich autentyczności, dlatego też zasługują na wiarę w całości.

Sąd przyznał pełną moc dowodową opinii sporządzonej przez biegłego sądowego D. D. (2), gdyż opinia ta była jasna, pełna, została sporządzona przez osobę posiadającą wiedzę specjalistyczną, nie została skutecznie zakwestionowana przez żadną ze stron oraz odpowiadała na wszystkie pytania Sądu. Biegły szczegółowo uzasadnił wywiedzione przez siebie wnioski, odniósł się do zarzutów podnoszonych przez stronę pozwaną. Biegły w sposób jednoznaczny określił przyczynę powstania szkody, w swoich twierdzeniach był konsekwentny. W świetle opinii przyczyną szkody w drzewach należących do powoda było porażenie środkiem chemicznym spowodowane znoszeniem oprysków dokonywanych na działce ubezpieczonego. Treść opinii biegłego, jak też jego stanowcze wypowiedzi na rozprawie, wskazują, że ma specjalistyczną wiedzę i podstawy aby wypowiadać się w kwestiach będących przedmiotem niniejszej sprawy. Należy wskazać, że biegły logicznie uzasadnił swoje stanowisko powołując się na rodzaj objawów występujących na drzewkach, które są charakterystyczne dla porażań herbicydowych, jak też usytuowania uszkodzeń głównie na pierwszych rzędach od pola pozwanego z nasileniem w skrajnym rzędzie. Biegły także szczegółowo uzasadnił dlaczego wykluczył inne podnoszone możliwe przyczyny szkód w sadzie powoda.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo Z. S. w ocenie Sądu zasługuje na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie bezsporna pozostawała okoliczność, iż pozwanego oraz M. B. łączyła umowa ubezpieczenia, potwierdzona polisą typ (...) nr (...), Ubezpieczenie Gospodarstwa Rolnego z okresem ubezpieczenia od 15 stycznia 2017 roku do 14 stycznia 2018 roku.

Sporna pozostawała okoliczność, czy pozwany ponosi odpowiedzialność za powstałą szkodę oraz czy kwota żądanego odszkodowania jest zasadna.

Odpowiedzialność pozwanego w niniejszej sprawie oparta jest o przepis art. 415 k.c., zgodnie z którym kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami odpowiedzialności deliktowej są: powstanie szkody, zdarzenie z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy oznaczonego podmiotu (czyn niedozwolony) oraz związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą.

Zdaniem Sądu w zachowaniu się ubezpieczonego należy dopatrywać się znamion winy. Wykonanie oprysku ścierniska położonego na użytkowanej przez ubezpieczonego działce w dniu 2 września 2016 roku należy ocenić ujemnie. Samo wykonanie oprysku nie było wprawdzie zabronione, a wręcz wskazane (jesienne zniszczenie chwastów przed ewentualnymi dalszymi czynnościami związanymi z uprawą), było wykonane także poprawnie (przy użyciu dopuszczalnego środka chemicznego, użytego w odpowiednim stężeniu, przez osobę posiadającą odpowiednie przeszkolenie w zakresie stosowania środków ochrony roślin, opryskiwacz którym wykonano oprysk nie budził zastrzeżeń). Uchybieniem było jednak dokonanie oprysku silnie działającym herbicydem zawierającym substancję czynną glifosan – R. 360 SL podczas niepewnych warunków atmosferycznych. Obowiązkiem pozwanego, którego działka znajduje się w bezpośredniej bliskości nieruchomości powoda nasadzonej drzewami owocowymi (jabłoniemi), a więc roślinami bardzo wrażliwymi na silnie działające herbicydy, było wyjątkowo staranne wykonanie zabiegu chemizacyjnego, w szczególności w ten sposób, aby nie doszło do rozpylenia substancji czynnej na sąsiednie nieruchomości. Wobec doprowadzenia rozpryskiwanej cieczy do struktury areozlu, z łatwością przenoszonego w powietrzu, zabieg powinien być wykonywany przy bezwietrznej pogodzie. Tymczasem w dniu 2 września 2015 roku w C. Górnej wiał wiatr okresowy o sile 6-7 m/s, okresowo porywisty o prędkości 10-15 m/s, co powodowało znoszenie rozpylonej cieczy. To, że nie było silnego wiatru nie zwalniało ubezpieczonego od wykonywania zabiegu na tyle ostrożnie i w odpowiedni sposób, tak aby nawet przy mniejszym wietrze używany środek nie przedostał się na sąsiednią nieruchomość, która jest obsadzona sadem. Naruszenie tego obowiązku wskazuje na winę pozwanego.

W świetle opinii biegłego wydanej na podstawie akt szkodowych, Ekspertyzy Instytutu (...) w zakresie warunków pogodowych panujących w C. Górnej w dniu 2 września 2015 roku, a także zeznań świadków szkoda powstała u powoda wynika z działania środka przeciwko chwastom R.. Świadczą o tym charakterystyczne uszkodzenia pojawiające się na liściach. Środek ten stosowany był przez ubezpieczonych, co jednoznacznie potwierdzili zeznający w sprawie jako świadkowie Z. B. (1) i M. B.. Dodatkową okolicznością, iż szkoda w sadzie powoda wynika na skutek tego zawinionego działania ubezpieczonych jest fakt, iż uszkodzenie drzew wystąpiło w rzędach sadu, które położone są najbliżej pola ubezpieczonych, przy czym największe szkody były w I rzędzie, a im dalej od granicy sąsiedniej działki tym zniszczenia były mniejsze. Świadczy to o tym, iż ciecz rozpylana na polu ubezpieczonych została zniesiona na sad powoda, a mając na uwadze iż rozpylaną cieczą był R. drzewa powoda zostały uszkodzone i nie zaowocowały, a część z nich uschło.

Oprysk został wykonany przez Z. B. (1), który wspólnie z żoną prowadzi gospodarstwo rolne, w tym uprawia działkę sąsiadującą bezpośrednio z działką powoda. W świetle powyższego pozwany w niniejszej sprawie ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia wywołującego szkodę u powoda. Skutkiem działania zastosowanego oprysku, było bowiem powstanie szkody w uprawie powoda polegającej na zniszczeniu części drzew i uszkodzeniu innych.

Zaistniała szkoda spowodowała konieczność usunięcia drzew uschłych, nasadzeniu nieporażonych, a ponadto skutkowało obniżeniem ilości zebranych owoców.

Dodatkowo wskazać należy, iż jesienny oprysk pozwanego był wykonany już w okresie naturalnego (przedzimowego) żółknięcia (zmniejszenia ilości chlorofilu) i opadania liści, a następstwa działania herbicydu były wyraźnie widoczne dopiero wiosną następnego roku. Dostrzegł je wówczas powód i niezwłocznie zgłosił roszczenie pozwanemu. W tej sytuacji z uwagi na upływ czasu bezprzedmiotowe byłoby badanie drzew czy gleby na obecność herbicydu, gdyż doszło do rozkładu lub unieczynnienia związku chemicznego. Jednakże mając na uwadze cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym akta szkody, zeznania powoda, zeznania świadków, dokumentacja fotograficzna szkody brak jest podstaw do przyjęcia innej przyczyny powstania szkody niż wykonanie oprysku środkiem R.. Jednocześnie w świetle okoliczności faktycznych brak jest wątpliwości w ocenie Sądu co do tego, że przyczyną szkody było wykonanie oprysku przez ubezpieczonego w warunkach pogodowych (wiatr), które były nieodpowiednie.

W myśl art. 361 § 1 k.p.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W myśl zaś § 2. w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządono.

Jak wynika z zeznań powoda uszkodzeniu uległo ponad 400 drzewek jabłoniowych, w tym zaraz po pojawieniu się uszkodzeń uschło 100 drzewek, a w dalszym okresie uschło kolejne 200 drzewek. W świetle protokołu oględzin szkody z dnia 8 czerwca 2017 roku (k. 84) w sadzie powoda uszkodzeniu uległo łącznie 429 drzew, w tym 268 drzew w I rzędzie, 107 w II rzędzie i 54 w III rzędzie, a więc uszkodzeniu uległo więcej drzew niż wskazywał powód oraz świadek M. M.. Ten zakres szkody należy uznać za adekwatny do rzeczywistego stanu, gdyż trudno uznać, żeby działał on na niekorzyść ubezpieczyciela zawiązując ilość porażonych drzewek. Mając jednak na uwadze treść art. 321 § 1 k.p.c. Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie.

W świetle cytowanych powyżej przepisów oraz w świetle opinii biegłego D. D. (2) do naprawienia szkody - przywrócenia stanu poprzedniego przy drzewkach porażonych chemicznie niezbędne jest ich usunięcie i wymiana (jeżeli chodzi o drzewka uschnięte) oraz aby odszkodowanie odpowiadało pełnej szkodzie wyliczenie utraconych przez powoda korzyści z powodu niezbrania owoców w 2017 roku.

W świetle powyższego stosując sposób wyliczenia szkody zaistniałej u powoda przedstawiony w opinii biegłego sądowego D. D. (2) oraz wskazany przez niego zakres (który jest mniejszy od tego wynikającego z protokołu oględzin) powód poniósł szkodę polegającą na uschnięciu 300 drzewek i niezaowocowaniu 400 drzewek w łącznej wysokości 46533,00 zł. Mając jednak na uwadze, iż Sąd nie orzeka ponad żądanie pozwu powodowi należy się odszkodowanie

w kwocie 33476,00 zł, które obejmuje koszty nasadzenia 100 drzewek jabłoni oraz niezebranie owoców z 400 drzew w 2017 roku.

W świetle powyższego należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 33479,00 zł, tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną zawinionym działaniem ubezpieczonych, za którą odpowiedzialność ponosi pozwany w ramach zawartej umowy polisy.

Odsetki od odszkodowania należnego powodowi, Sąd zasądził na mocy art. 481 § 1 i 2 k.c. Powód w niniejszej sprawie domagał się zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od dnia uprawomocnienia się wyroku. W świetle powyższego należało orzec zgodnie z żądaniem powoda i zasądzić odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku.

Ubocznie już tylko wskazać należy, iż sąd orzekający w niniejszej sprawie wyklucza aby zamieranie drzew w sadzie powoda było uwarunkowane jakąkolwiek inną przyczyną. Brak jest podstaw do przyjęcia, że mogło to być spowodowane np. porażeniem środkiem chemicznym przez samego powoda - powód gdyby przyskał środkiem chwastobójczym to przyskał by tylko międzyrzędzie, wówczas jeżeli środek osadził by się na drzewach powoda to uszkodzeniu uległa by dolna część drzewa oraz szkoda wówczas nie wystąpiła by jedynie w pierwszych rzędach od strony działki ubezpieczonych, a na całym obszarze sadu. Wskazać dodatkowo należy, iż porażone drzewa noszą wyraźne cechy roślin porażonych herbicydem (tzw. kędzierzawka, zdeformowany kształt blaszek liściowych, które są mniejsze, wydłużone i pomarszczone). Ponadto jak zeznał powód, po pojawieniu się uszkodzeń na drzewach nie przyskał pod drzewkami w sadzie, przyskał później ale stosował osłonę, przy której wiatr nie zdmuchnie cieczy na drzewo.

Brak jest również podstaw do przyjęcia, że szkoda wynikała z warunków atmosferycznych w postaci przymrozków, gdyż dane na temat przebiegu pogody na to nie wskazują. Ponadto stwierdzić należy, iż pogoda która panowała wiosną 2017 roku miałaby ewentualnie drugorzędne znaczenie bowiem do uszkodzenia jabłoni doszło wcześniej na skutek zastosowania środka chemicznego, przez ubezpieczonych, a skutki tego działania zostały stwierdzone na początku maja 2017 roku, a zatem w czasie gdy skutki przymrozków występujących w drugiej połowie kwietnia i pierwszej połowie maja jeszcze nie były znane.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i obciążył tymi kosztami pozwanego.

Na rozprawie w dniu 12 lutego 2019 roku pełnomocnik powoda wniósł o przyznanie kosztów procesu według spisu kosztów. W załączonym do akt spisie kosztów strona powodowa domagała się zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 6273,50 zł na którą złożyły się wynagrodzenie adwokata w kwocie 3600,00 zł, opłata sądowa od pozwu w kwocie 1250,00 zł, opłata sądowa od rozszerzonego powództwa w kwocie 423,50 zł oraz zaliczka na poczet opinii biegłego w wysokości 1000,00 zł.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w pkt II wyroku.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na zasadzie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c. i obciążył tymi kosztami pozwanego jako stronę przegrywającą. Koszty sądowe w niniejszej sprawie wyniosły 2115,28 zł i złożyły się na nie: zwrot kosztów stawiennictwa świadka w kwocie 70,21 zł, wynagrodzenie biegłego w łącznej wysokości 2045,07 zł - które to wydatki zostały pokryte tymczasowo z sum Skarbu Państw..

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w pkt III sentencji wyroku.

Zgodnie z art. 84 § 1 Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd z urzędu zwraca stronie wszelkie należności z tytułu wydatków, stanowiące różnicę między kosztami pobranymi od strony a kosztami należnymi. Mając

na uwadze, iż pozwany w niniejszej sprawie uiścił zaliczkę w kwocie 500,00 zł, z której zostało pokryte wynagrodzenie instytutu (...) co do kwoty 491,53 zł, należało zwrócić pozwanemu nierozchodowaną zaliczkę w kwocie 8,47 zł.

W świetle powyższego orzeczono jak w pkt IV sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego,
2. akta przedstawić z bieżącym wpływem lub za 21 dni wraz z zpo.